

WYBRANE UWARUNKOWANIA SPOŁECZNE SPORTU KOBIET

Sport jako element kultury masowej pełni istotne funkcje społeczne, kreując całą gamę wzorów zachowań. Sportowcy uosabiają sprawność działania, wytrwałość w dążeniu do celu, sumienność, pracowitość, doskonałość fizyczną. Są ludźmi sukcesu, który stosunkowo łatwo przekłada się na sławę, prestiż i pieniądze. Moda na sport (sportowy styl życia) odgrywa w społeczeństwach postindustrialnych znaczącą rolę, a troska o sprawne (zdrowe) ciało napędza rozwój infrastruktury sportowej i rekreacyjnej. *Slim i fit* – to wymóg nowoczesności, któremu należy sprostać, żeby być *trendy*.

Współczesne media ustalają też wzorce w zakresie estetyki ciała ludzkiego. W wykreowanym przez nie kanonie nadmiernie „wychudzonego” ciała kobiecego sportsmenka nie bardzo odnajduje swoje miejsce. Wynika to z trudności w sprostaniu wymogom lansowanych wymiarów (biust 80 cm, talia 60 cm, biodra 80 cm, wzrost 180 cm, waga 57 kg). Dowodzą tego chociażby parametry polskich zawodniczek startujących w Igrzyskach Olimpijskich w Sydney. Obliczeniom poddano 56 zawodniczek, z pominięciem kilku zawodniczek ze względu na ich skrajne – w sensie statystycznym – wymiary (tj. Agaty Wróbel, Beaty Maksymow, Katarzyny Żakowicz, Katarzyny i Małgorzaty Dydek). Okazało się, że średni wzrost wynosił 171,8 cm, a waga 62,7 kg. W stosunku do lansowanego przez media wzorca daje to niedobór we wzroście ponad 8 cm i nadmiar w wadze 6 kg. Zawodniczki mierzące 180 cm ważą ok. 69 kg i mają 12 kg „nadwagi”¹. Nie brakuje poglądów, iż kobiecość i sukces w sporcie nie idą w parze, a jako argument podaje się przykłady skrajnej maskulinizacji sylwetek sportsmerek jako cenę, którą płacą za udział w sporcie. Przeciwwagę dla tych poglądów stanowić mogą przykłady pięknych tenisistek (dobierających kolczyki i kolor paznokci do elementów stroju) czy wyróżniających się urodą polskich siatkarek.

1 A. Pawlak (2003) Szklany sufit nad sportem kobiet. W: J. Kłodecka-Różalska [red.] *Sportsmenka kobietą sukcesu. Korzyści i bariery aktywności sportowej kobiet*, Warszawa.

Jakie oczekiwania stawia się sportowi kobiet? Pobudzanie do rywalizacji coraz większej liczby kobiet, które będą osiągać wyniki porównywalne do rezultatów mężczyzn? Rywalizacja pomiędzy płciami, mająca na celu pokazanie, że walka, kulturowo zastrzeżona dla mężczyzn, może stać się również domeną kobiet? Odpowiedź na postawione pytania jest stosunkowo prosta – kobiety też chcą wygrać. Cele sportu kobiecego są zatem dokładnie takie same, jak te, które przypisuje się sportowi mężczyzn: osiąganie coraz lepszych wyników, przekraczanie barier, generowanie możliwie najlepszego widowiska, które potrafi przyciągnąć na stadiony wielotysięczną widownię. Niezależnie od uwarunkowań morfo-funkcjonalnych udziału kobiet w sporcie wyczynowym niezwykle istotny wydaje się kontekst psychosocjologiczny tego zjawiska.

Dość powszechna na gruncie socjologii i psychologii teza, że sport należy do świata mężczyzn, nie znajduje uzasadnienia. Przez wiele lat sportowiec utożsamiany był z cechami przypisywanymi stereotypowi męskości: dobra kondycja fizyczna, dominujący, niezależny, nastawiony na sukces, łatwo podejmujący decyzje, mający siłę przebicia, otwarty na świat zdarzeń zewnętrznych, nieugięty w swoich przekonaniach, wymagający, pogodny. Na drugim biegunie znalazł się stereotyp kobiecości, w którym na plan pierwszy wysuwają się cechy takie jak: wrażliwość, opiekuńczość, troskliwość, łagodność, kokieteryjność, dbałość o swój wygląd, poczucie estetyki, czułość, gospodarność, uczuciowość, wrażliwość na potrzeby innych, zdolność do poświęceń, delikatność, naiwność, plotkarstwo². Tak więc typowo kobiece cechy są w sporcie mało przydatne, podczas gdy zawodnicy uprawiający sport uosabiają stereotyp „prawdziwego mężczyzny”. Przełom XX i XXI wieku spowodował wzrost atrakcyjności kobiecych gwiazd światowego sportu, szczególnie w męskiej części widowni sportowej. Ekspozycja kobiecości wpływa na podniesienie poziomu atrakcyjności widowiska sportowego. Odpowiedzią na zapotrzebowanie rynku medialnego jest wprowadzenie nowych dyscyplin i modyfikacja sportów tradycyjnych. Pojawił się więc w programie igrzysk olimpijskich skok o tyczce kobiet, a obok siatkówki w hali pojawiła się siatkówka plażowa. Stroje zawodniczek są coraz bardziej skąpe, podkreślające atrybuty kobiecości, a gwiazdy światowego sportu pozują nago do *Playboya*. Kobiety, które rywalizują we współczesnym sporcie, poza doskonałością (sprawnością) fizyczną, muszą też dobrze (ładnie) wyglądać.

Kompleksowa analiza treści przekazywanych w amerykańskich stacjach telewizyjnych pokazuje jednak asymetrię płci. Sport w telewizji to przede wszystkim sport męski³. Kobiety – wcześniej kończą karierę sportową (oczekiwania co do ról społecznych), sport kobiecy jest w mniejszym stopniu skomercjalizowany

2 A. Kuczyńska (1992) *Podstawy teoretyczne Inwentarza Płci Psychologicznej*, Warszawa.

3 M. Messner, M.C. Duncan, C.C. Silence (2003) Sport bras and Wrestling Porn, *Journal of Sport and Social Issues*, t. 27, nr 1.

i profesjonalizowany. Doświadczają także innych niż mężczyźni problemów – kontakty z pracodawcą uwzględniają nawet termin zajścia w ciążę. Są gorzej wynagradzane, mają mniej liczną reprezentację w gremiach sportowych⁴.

Psychologowie twierdzą, że kobieta wybierająca zawodowe uprawianie sportu stawia się w sytuacji ostrego konfliktu ról, podobnego do sytuacji mężczyzn tańczących w balecie. Problemy z przystosowaniem, które mogą wystąpić u kobiet uprawiających sport, wynikają prawdopodobnie nie z konstrukcji psychicznej „słabej płci”, lecz są efektem konfliktogenności sytuacji społecznej, w której zawodniczki realizują swoje cele, stąd postulat, by pomyśleć o takim przekształceniu instytucji sportu (zdominowanej przez mężczyzn), by uwzględniały one także potrzeby i kobiece możliwości. Postulat ten zresztą dotyczy nie tylko świata sportu, gdyż androcentryczna organizacja życia społecznego powoduje pewnego rodzaju paradoks: cechy niepożądane u kobiety (agresywność, niezależność, asertywność, wysokie ambicje) są kobietom niezbędne w stopniu znacznie wyższym niż mężczyznom, jeśli aspirują do sukcesu w rolach innych niż rodzinne⁵.

W świetle powyższych uwag wydaje się, że podobnie jak w przypadku rozdziału świata na świat kobiet i mężczyzn dzielenie sportu na sport mężczyzn i kobiet nie ma większego sensu. Takie podziały stanowią jedynie dowód funkcjonowania stereotypów płci. Stereotypu rozumianego jako funkcjonujący w umyśle jednostki (i zarazem podzielany przez większość osób z danej wspólnoty kulturowej) uproszczony i sztywny zespół przekonań na temat cech (atrybutów) grupy osób. Jest to pewna generalizacja, która przypisuje wszystkim członkom grupy jednakowe charakterystyki, niezależnie od rzeczywistych różnic między nimi⁶. Podstawą wyróżnienia są najczęściej cechy dobrze widoczne, ważne w społecznym funkcjonowaniu.

Kryterium płci od pokoleń stanowi podstawę stereotypizacji. Systemy wychowawcze przyjmowały jako podstawę obowiązujące stereotypy, którym w przyszłości winni sprostać młodzi ludzie, poddawani procesowi wychowania. Przemiany kulturowe spowodowały jednak nowe trendy w socjalizacji. Dotyczy to zarówno kultury amerykańskiej, jak i europejskiej, gdzie obowiązujące stereotypy uległy rozluźnieniu. Widoczne jest to choćby na polu aktywności zawodowej, a także w polityce społecznej państw, uwarunkowaniach legislacyjnych nakazujących traktowanie ludzi równo (bez względu na płeć, rasę, wyznanie itp.).

Dzisiaj kobiety uprawiające sport odrzuciły anachroniczny wiktoriański stereotyp kobiety biernej i podporządkowanej, a preferowana przez nie koncepcja kobiecości daje się pogodzić ze sportem.

4 M. Lenartowicz (2011) Kariera sportowa i jej społeczne uwarunkowania. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk [red.] *Socjologia kultury fizycznej*, Warszawa, s. 424-443.

5 M. Mikołajczyk (2003) Czy sport musi mieć płeć? W: J. Kłodecka-Różalska [red.] *op. cit.*

6 P.G. Zimbardo, F.L. Ruch (1988) *Psychologia i życie*, Warszawa.

Sport kobiet a ruch olimpijski

W społeczeństwach nowoczesnych sport postrzegany był przede wszystkim jako domena młodych mężczyzn z klasy średniej i wyższej⁷. Kultura ponowoczesna obaliła te stereotypy, co przyczyniło się do demokratyzacji sportu, który stał się otwarty, dostępny dla innych warstw i grup społecznych, w tym przede wszystkim dla kobiet.

Sport wyczynowy gloryfikuje twardość, agresywność, rywalizację, a więc cechy uznawane za właściwe mężczyznom, ale już niewłaściwe dla kobiet. W konsekwencji powoduje to wykluczenie kobiet i mężczyzn nie chcących się podporządkować istniejącemu modelowi męskości poza obręb sportu. Postmoderniści krytycy sportu (podobnie jak feministki) uważają, że służy on głównie powstawaniu przekonania, że męskie jest lepsze od żeńskiego⁸. Skutkuje to:

- utrudnieniem kobietom udziału w aktywności sportowej (szczególnie dotyczy to sportów tradycyjnie uznawanych za męskie), mniejszym zainteresowaniem mediów rywalizacją sportową kobiet, skłonnością do oceny uczestnictwa kobiet przez pryzmat ich seksualnej atrakcyjności, czego nie spotyka się w przypadku mężczyzn sportowców, krytyką udziału kobiet w sportach „męskich”⁹

Znamienną cechą sportu przełomu XX i XXI wieku jest jego profesjonalizacja i udział kobiet. Wywalczone przez kobiety równe z mężczyznami prawa do uprawiania wszystkich dyscyplin sportu stanowią „swoisty fenomen końca XX wieku, w którym praktyka wyprzedza teorię, a społeczne oceny nie nadążają za rzeczywistością”¹⁰. Zrównanie programu olimpijskiego kobiet i mężczyzn stanowi rezultat reformatorskich działań MKOl, w których szczególny udział miał wieloletni prezydent J.A. Samaranch. Wywalczone przez kobiety możliwości programowe nie są jeszcze w pełni wykorzystane, np. w Atlancie na około 40 programowych możliwości kobiety stanowiły 34,2% wszystkich uczestników, ale już w Sydney, gdzie program olimpijski kobiet i mężczyzn był bardzo zbliżony, kobiety stanowiły 40% ogółu uczestników. Ten ograniczony udział spowodowany jest przede wszystkim względami natury obyczajowej i wyznaniowej, a także sytuacją społeczno-ekonomiczną, efektem której są opóźnienia cywilizacyjne. W większości krajów islamskich kobiety nie mają

7 K. Heinemann (1998) *Sport in Post-Modern Society*. W: Z. Krawczyk, J. Kosiewicz, K. Piłat [red.] *Sport w procesie integracji europejskiej. Międzynarodowe sympozjum*, Warszawa.

8 P. Rymarczyk (2011) *Kultura fizyczna w społeczeństwie ponowoczesnym*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk [red.] *op. cit.*

9 B. Humberstone (2003) *Feminists, Masculinity and Difference: What's Wrong with a Sarong. Sociology of Sport and Physical Education: An Introduction*, New York & London.

10 S. Socha (1994) *Dymorfizm płciowy – aktualny problem współczesnego sportu*. W: S. Socha [red.] *Problemy dymorfizmu płciowego w sporcie*, Katowice.

możliwości uprawiania sportu. Często podawanym przykładem jest wydanie wyroku śmierci przez islamistów algierskich na swoją reprezentantkę H. Bulmerke, mistrzynię olimpijską z Barcelony na 1500 m za to, że ośmieliła się wystąpić publicznie w stroju sportowym¹¹.

W ramach reform zainicjowanych przez MKOl podjęto też działania zmierzające do większego udziału kobiet w gremiach zarządzających światowym sportem. W 1996 r. MKOl zaapelował do międzynarodowych federacji sportu i narodowych komitetów olimpijskich o wprowadzenie do 2001 r. zasady udziału 10% reprezentacji na stanowiska decyzyjne, a do końca 2020 r. zrównanie przedstawicielstwa kobiet i mężczyzn. Jak dotąd, jedynie MKOl wywiązuje się z tej inicjatywy, w przypadku pozostałych – ciągle pozostaje to w warstwie deklaratywnej.

Sport od zarania dziejów stanowił domenę mężczyzn. Już w tradycji antycznej chwała i splendor z rywalizacji sportowej zastrzeżone były wyłącznie dla mężczyzn. W Olimpii, gdzie odbywały się igrzyska ku czci najpotężniejszego z bogów – Zeusa, rywalizowali wyłącznie zawodnicy. Kobiety nie mogły nawet oddawać się kibicowaniu, a złamanie tego zakazu karano śmiercią. Pewną namiastkę sportowego agonu stanowiły dla nich igrzyska herajskie – jedyne zawody sportowe dla kobiet – organizowane ku czci bogini Hery. Znaczące różnice dają się też zauważyć w sposobie nagradzania. O ile olimpijczycy honorowani byli nagrodami o znacznej wartości (sport antyczny, jak wiadomo, miał charakter amatorski wyłącznie w bardzo wczesnym okresie), np. rydwany wypełnione złotem, które zapewniały im dostatni byt do końca życia, o tyle kobiety w nagrodę otrzymywały malowane portrety, którymi ozdabiano ściany świątyni... Obowiązujące kanony piękna ciała ludzkiego, utrwalane w rzeźbach, przedstawiały harmonijne ciało męskie, ukształtowane w trakcie żmudnego treningu na podobieństwo bogów, jeśli to było niemożliwe – półbogów (herosów). Nastawiony teocentrycznie okres Średniowiecza nie tylko nie sprzyjał rozwojowi sportu, skutecznie grzebiąc sportową kulturę greckiego Antyku, ale lansował pogardę dla wszystkiego co cielesne. Sprawiedliwie – wobec kobiet i mężczyzn. Późniejsze epoki kształtowały system wartości budowany przez mężczyzn. Religia, filozofia, tradycja kulturowa najczęściej marginalizowały kobietę w życiu społecznym, przypisując jej role, w których nie było miejsca na sport. Na przestrzeni dziejów pozycję kobiety charakteryzują wypowiedzi filozofów, poetów, myślicieli. Eurypides uważał, że morze, ogień i kobieta to trzy nieszczęścia, a jeden mężczyzna jest więcej wart niż 10 000 kobiet. Narzekał też, że Zeus pozwolił kobietom również cieszyć się słońcem. Sofokles ostrzegał, by nigdy nie dać przewodzić kobietom, Rousseau i Kant oceniali kobietę jako stworzenie niedojrzałe i bez inicjatywy, a według

11 T. Socha (2002) *Sport kobiet*, Warszawa.

Schopenhauera wszystkie kobiety mają skłonność do marnotrawienia rzeczy i dlatego powinny być oddane pod opiekę mężczyzn¹². Świadomie przez lata zaniżano oceny zdolności fizycznych i umysłowych kobiety, a argumentem miały być „naukowe” mity konstruowane przez medycynę, antropologię, które od XVIII wieku prześcigały się w dokonywaniu pomiarów mających wskazać niższe parametry kobiet... Normę z reguły stanowił biały mężczyzna, mieszczanin, przy którym wszyscy pozostali traktowani byli jako osoby z „odchyleniami” Ta skonstruowana androcentrycznie różnica spowodowała powstanie ideologii społecznej, dzielącej ludzi pod względem płci. Dotyczyło to zarówno pracy, jak i sportu.

Pokłosem stosunków społecznych obowiązujących w Europie przełomu XIX i XX wieku było postrzeganie roli kobiet przez Pierre de Coubertina, twórcy nowożytnych igrzysk olimpijskich. W jego pierwotnej koncepcji nie było miejsca dla kobiet w sporcie olimpijskim. Podczas igrzysk w Atenach (1896 r.) kobiety nie startowały. W 1900 r. brały udział w golfie i w tenisie, a pierwszą zdobywczynią medalu była angielska tenisistka Charlotte Cooper. Z kolei w III Igrzyskach w Saint Louis (1904 r.) jedynym sportem z udziałem kobiet (8 Amerykanek – koszty podróży zniechęciły inne nacje do udziału w imprezie) było łucznictwo. Prawdopodobnie zapowiedź przerwania zawodów olimpijskich w Londynie (1908 r.) przez słynną angielską sufrażystkę Emmeline Pankhurts, znaną z walki o prawo do głosowania kobiet, spowodowała zmianę stanowiska władz MKOl. Zagroziła, że jeżeli MKOl tym razem będzie chciał uwolnić się od „żeńskich brodawek”, poruszy opinię publiczną i doprowadzi do przerwania zawodów. To spowodowało złagodzenie stanowiska MKOl i w igrzyskach wzięły udział 43 kobiety z 4 krajów, choć stanowisko konserwatywnego Coubertina w kwestii kobiet się nie zmieniło. Napisał w 1912 r.: „niepraktyczna, nieciekawa, nieestetyczna i... nie obawiajmy się wymówić tego słowa, niewłaściwa – oto jaka byłaby naszym zdaniem kobieca pół-olimpiada”¹³.

Podczas igrzysk w Sztokholmie (1912 r.) startowało 55 kobiet, co stanowiło 2% uczestników. Na udział kobiet otworzyły się dwie dyscypliny: pływanie i tenis, choć w przypadku pierwszej z nich nie obyło się bez perturbacji. Amerykański Komitet Olimpijski nie zgodził się na udział zawodniczek, gdyż nie mogły startować w długich spódnicach. W akcie solidarności z pływaczkami startu odmówiły tenisistki, więc decyzją Amerykańskiego Komitetu wszystkie pozostały w kraju... Odnosząc się do tej sytuacji P. de Coubertin zapowiadał zakończenie „feministycznego olimpizmu” podczas Kongresu w Paryżu

12 Z. Wyżnikiewicz Kopp (2003) Droga kobiet do sportu olimpijskiego i paraolimpijskiego. W: J. Kłodecka-Różalska [red.] *op. cit.*

13 K. Zuchora (1995) Kulturowe znaczenie sportu kobiet. W: Z. Żukowska [red.] *Sport w życiu kobiety*, Warszawa, s.13.

(1914 r.), zyskując poparcie władz olimpijskich USA i Francji. Ostatecznie jednak wybuch I wojny światowej uniemożliwił ten zamiar.

W roku 1919 Coubertin złagodził swoje konserwatywne stanowisko, zapowiadając dopuszczenie kobiet do igrzysk i rozszerzenie dyscyplin, w których będą mogły startować. Rozwijające się ruchy feministyczne sprzyjały rozwojowi sportu kobiet. W 1920 r. w Igrzyskach Olimpijskich w Antwerpii brało udział 2455 mężczyzn i 136 kobiet z 20 krajów. Kobiety startowały w tenisie, pływaniu, żeglarskim. Gwiazda tenisa, Suzanne Lenglen, zgromadziła rekordową widownię.

Odpowiedzią na marginalizowanie przez MKOl sportu kobiecego było powstanie w Paryżu Międzynarodowej Federacji Sportu Kobiet (1921 r.). Czołowymi postaciami w tej organizacji były Angielka Sophie Elliott Lynn, znakomita lekkoatletka, oraz ciemnoskóra wioślarka – Francuzka Alice Milliat. Prawdopodobnie gdyby nie ich zdecydowane stanowisko i upór w kwestiach sportu kobiecego, byłby on przez kolejne lata przysłowiową „kulą u nogi” MKOl.

W 1922 r. zorganizowane zostały w Paryżu I Igrzyska Olimpijskie Kobiet z jedenastoma konkurencjami lekkoatletycznymi, rozegranymi w ciągu jednego dnia. Impreza zgromadziła rekordowo dużą publiczność – 30 000 widzów, co wywołało konsternację i niezadowolenie władz MKOl. Mimo dużej popularności konkurencji lekkoatletycznych do programu Igrzysk Olimpijskich w Paryżu (1924 r.) wprowadzono szermierkę kobiet (florety), natomiast lekkoatletyka pozostawiona została wyłącznie mężczyznom. W odpowiedzi na taki bieg zdarzeń Angielskie Stowarzyszenie Lekkoatletyki Kobiet organizowało coroczne międzynarodowe zawody lekkoatletyczne dla kobiet. Spowodowało to mnóstwo perturbacji, a Międzynarodowa Federacja Amatorskiej Lekkoatletyki (IAAF), wobec przygotowań do II Igrzysk Olimpijskich Kobiet, musiała podjąć się działań mediacyjnych. Ostatecznie kobiety zrezygnowały ze słowa „olimpijskie” w nazwie zawodów, a II Światowe Igrzyska Kobiet były imprezą niezwykle udaną. Splot tych wydarzeń spowodował jednak napięte stosunki pomiędzy organizacjami, a efektem był bojkot Igrzysk Olimpijskich w 1928 r. przez środowiska kobiece. Presja ta odniosła zamierzony skutek, gdyż wymusiło to zawarcie porozumienia IAAF z Angielskim Stowarzyszeniem Amatorskim Kobiet (z S. Lynn na czele), a także przedstawicielkami Amerykańskiego Kobiecego Stowarzyszenia Atletycznego (AWAA), co znacznie przyczyniło się do rozwoju lekkoatletyki kobiet. W Igrzyskach w Amsterdamie (1928 r.) kobiety stanowiły już 10% uczestników. Niezwykła dramaturgia towarzyszyła biegowi na 800 m. Pięć spośród ośmiu uczestniczek, krztusząc się i mdlejąc, wycofało się z biegu, co dało Baillet-Latourowi (nowemu prezesowi MKOl) argument przeciwko udziałowi kobiet w sporcie olimpijskim. Podczas posiedzenia MKOl w Lozannie (1929 r.) usunięto wszystkie konkurencje lekkoatletyczne kobiet. Następcą Coubertina wielokrotnie atakował sport kobiet jako pozbawiony

gracji, namawiając do zakazu udziału kobiet w lekkoatletyce lub zaakceptowania jedynie wybranych, estetycznych dyscyplin sportowych (gimnastyki, pływania, łyżwiarstwa figurowego). Ostatecznie jednak MKOl wycofał się z tych pomysłów, obawiając się zerwania rozmów przez przedstawicieli sportu amerykańskiego. Kolejne III Światowe Igrzyska Kobiet w Pradze (1930 r.) cieszyły się ogromnym powodzeniem, co prawdopodobnie przyczyniło się do włączenia w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles (1932 r.) lekkoatletyki, tyle że bez biegu na 800 metrów. Kolejna próba zamknięcia dostępu do sportu przed kobietami miała miejsce podczas XXXIII posiedzenia MKOl w Atenach (1934 r.), jednak gorący orędownik tego pomysłu, Baillet-Latour, przegrał nieznacznie w głosowaniu.

Kwestie dotyczące udziału kobiet pozostawiono w gestii federacji sportowych. W 1935 r. Międzynarodowa Federacja Sportu Kobiet zrzeszała trzydzieści narodowości, ale w 1936 r. IAAF przejęła całkowitą kontrolę nad sportem kobiet. Każdemu, kto odważyłby się wziąć udział w zawodach poza IAAF, groziła dożywotnia dyskwalifikacja. Podczas Igrzysk Olimpijskich w Berlinie (1936 r.) wystartowało 3741 zawodników i 328 zawodniczek¹⁴.

Po II wojnie światowej sukcesywnie wzrastał udział kobiet w igrzyskach olimpijskich. Przełomowym momentem były Igrzyska Olimpijskie w Helsinkach (1952 r.). Podzielony na dwa przeciwstawne obozy świat i zapoczątkowany okres „zimnej wojny” spowodowały, że sport stał się ważnym instrumentem walki politycznej. Sport miał stanowić dowód na wyższość ustroju. W krajach socjalistycznych uznano, że o sukcesy w sporcie kobiet może być łatwiej. Podczas Igrzysk Olimpijskich w Montrealu, w nieoficjalnej punktacji medalowej reprezentantki NRD pokonały reprezentacje USA i ZSRR. Podobnie było podczas Igrzysk Olimpijskich w Seulu¹⁵.

Na początku XXI wieku sport kobiet stanowi 40% światowego potencjału sportowego. Udział polskich sportswomenek we współzawodnictwie międzynarodowym, a szczególnie w rywalizacji olimpijskiej, ciągle jest skromny. Kobiety stanowiły zaledwie 19% składu reprezentacji narodowej na Igrzyska Olimpijskie w Atlancie, podczas gdy ponad 40% stanowiły w reprezentacjach światowych potęg sportowych, takich jak Stany Zjednoczone, Rosja, Niemcy czy ChRL (ponad 60%). W Sydney (2000 r.) udział kobiet przekraczał 40%, a w reprezentacji Polski kobiety stanowiły około 33% składu¹⁶. W 2012 roku w składzie reprezentacji Polski na Igrzyska Olimpijskie w Londynie kobiety stanowiły ok. 45%.

14 Z. Wyżnikiewicz-Kopp, Droga kobiet do sportu olimpijskiego i paraolimpijskiego, *op. cit.*

15 T. Socha, Sport kobiet, *op. cit.*

16 T. Socha (2003) Czy aktualne strategie rozwoju sportu w Polsce stworzą lepsze jutro dla sportu kobiet? W: J. Kłodecka-Różalska [red.] *op. cit.*

Zakończenie

Pytania o „płeć sportu” (dzielenie sportu na sport kobiet i mężczyzn) nie znajdują uzasadnienia, gdyż asymetria w traktowaniu płci stanowi rezultat androcentrycznej koncepcji rzeczywistości społecznej (również poza sportem). Szansą na przełamanie stereotypów płci w sporcie jest podejście widoczne w polityce społecznej państw i uwarunkowaniach legislacyjnych, nakazujące traktowanie ludzi równo (bez względu na płeć, rasę, wyznanie itp.), a także przekształcenie instytucji sportu (zdominowanych przez mężczyzn) w taki sposób, by zapewnić kobietom (zawodniczkom, trenerkom) równy dostęp do pozycji w różnych organizacjach sportowych.

Sytuacja kobiet w sporcie jest dzisiaj psychologicznie inna niż sytuacja mężczyzn. Wymaga się od nich większego uporu, rezygnacji z życia rodzinnego, oferując umiarkowane wsparcie społeczne i mniejsze nagrody – popularność, pieniądze. Odpowiedni dla kobiet system szkolenia powinien uwzględniać nie tylko specyfikę ich budowy anatomicznej i funkcji organizmu (tak mocno akcentowanych w programach kształcenia trenerów), ale również uwarunkowania psychospołeczne.